

Jaroslav Nikodem

(Uniwersytet Adama Mickiewicza, Poznań)

JAN HUS JIŘÍEGO KEJŘA

Jiří Kejř, wbrew temu, co napisał o sobie we wspomnieniach, był wielkim historykiem¹. Bez jego licznych prac nie sposób wyobrazić sobie badań nad husytyzmem, a przecież nie zajmował się jedynie husytyzmem. Trudno bowiem polemizować ze zdaniem Ivana Hlaváčka, przywołanym i aprobowanym przez Františka Šmahela, który twierdził, że Jiří Kejř to jedyny historyk, który na wysokim poziomie opanował historię całego czeskiego średniowiecza². Jiří Kejř był nie tylko wielkim historykiem, był jednocześnie skromnym człowiekiem, co nie zawsze przecież musi iść w parze. Mówiąc, że nigdy nie napisał żadnej wielkiej syntezy, porównywał swoje prace do miniatur, a oceniając własny wkład w rozwój historiografii, stwierdzał: „Smím-li dějepisné bádání přirovnat ke stavbě vzhosného paláce, pak jsem k tomu vozil na kolečku písek”³. Nie było w tym zresztą cienia kokieterii, ponieważ

¹ J. Kejř, *Žil jsem ve středověku*, Praha 2012, s. 220: „Nikdy jsem nebyl velkým historikem”.

² F. Šmahel, *Nalézání, setkávání a míjení v životě jednoho medievisty*, Praha 2009, s. 102.

³ J. Kejř, *Žil jsem ve středověku*, s. 220–221 (cyt. s. 221). Gdy zaś próbował zgłębić osobowość Jana Husa (idem, *Jan Hus sám o sobě*, w: idem, *Z počátků české reformace*, Brno 2006, s. 12), podkreślał, że skoro nie udało się to w pełni jego wielkim poprzednikom (Jan Sedlák, Paul De Vooght, František M. Bartoš), nie ma nadziei, że uda się jemu: „Nemám jistě naději, že tento můj skromný pokus přinese bezpečné poznatky o Husově povaze, přesto se odvažuji předložit aspoň podnět k příštímu hlubšímu poznání”.

doskonale zdawał sobie sprawę, że nierzadko drobny z pozoru artykuł może mieć większą wartość od obszernej monografii, na dowód czego przywoływał przykład znakomitego znawcy prawa kanonicznego Stephena Kuttnera⁴.

Mimo wielu artykułów, które wyszły spod jego pióra, mimo wielkich zasług edytorskich⁵, mimo książki poświęconej procesowi Husa⁶, Kejř, nad czym można jedynie ubolewać, nie napisał takiej biografii Husa, jaka – jego zdaniem – powinna zostać napisana, i której napisanie najpewniej z powodu natłoku innych prac ciągle odkładał. Zamiast niej pod koniec jego życia powstała niewielkich rozmiarów książka, której podtytuł, nawiązujący do dzieła Václava Chaloupeckiego, brzmiał *Resumé knihy, která nebude napsána*⁷. Książka, chociaż pozbawiona aparatu naukowego⁸, daje bardzo przemyślaną, opartą na ogromnej erudycji koncepcję autora, a wraz z licznymi, wcześniej napisanymi, mniejszych rozmiarów pracami, pozwala dostrzec, jak Kejř postrzegał i oceniał działalność, osobowość i poglądy Jana Husa.

Ukazywał kierujące nim intencje i akcentował postulaty metodyczne, którymi powinien się kierować historyk badający życie i twórczość Husa. Ze względu na wagę tych spostrzeżeń, zwłaszcza że w pełni mógłbym się pod nimi podpisać, zacznę swe uwagi od tych właśnie kwestii.

⁴ Idem, *Žil jsem ve středověku*, s. 221–222.

⁵ *Magistri Iohannis Hus Questiones*, wyd. J. Kejř, Turnhout 2004 (*Magistri Iohannis Hus Opera Omnia*, 19A; *Corpus Christianorum. Continuatio Mediaevalis*, 205).

⁶ J. Kejř, *Husův proces*, Praha 2000. Ale dotyczy to także bardzo ważnej pozycji: idem, *Husovo odvolání od soudu papežova k soudu Kristovu*, Ústí nad Labem 1999.

⁷ Idem, *Jan Hus známý a neznámý (Resumé knihy, která nebude napsána)*, Praha 2010. Nawiązanie do V. Chaloupeckiego, *Selská otázka v husitství. Resumé knížky, která nevyšla*, Bratislava 1926.

⁸ Dodajmy, że również biografia, którą ostatnio napisał František Šmahel (*Jan Hus. Život a dílo*, Praha 2013), w zamierzeniu nie miała być, jak pisze sam autor („Na tak náročný úkol mu již nezbývalo sil”, s. 11), „wielką” monografią, aparat naukowy także został w niej ograniczony do niezbędnego minimum.

Jiří Kejř był przekonany, że pisząc biografię Jana Husa, konieczne trzeba się wystrzegać jakiegokolwiek rysu apologetycznego. Nie można podejmować prób tworzenia hagiograficznego portretu narodowego świętego albo legendy czy wielkiej osobowości zabarwionej rysami narodowościowymi lub religijnymi. Chodzi zatem, jego zdaniem, o usłyszenie głosu samego Husa. Tego, co napisał o sobie i o poznanie tego, co wyłania się z jego działalności. Zamiar pokazania reformatora pozbawionego jakichkolwiek wad z góry bowiem skazany jest na porażkę, ponieważ Hus „nebyl prost lidských slabostí, že si v mnoha nebezpečných obratach svého života vedl netakticky a impulzivně, že si vyvolal mnoho nepřátel a zavinil leckterá nedorozumění”⁹. Nie można też twierdzić, że Hus został posłany na stos, chociaż nie ponosił żadnej winy, tylko dlatego, że sądzący go ludzie kierowali się wyłącznie złą wolą. Poza tym, jak twierdził Kejř, dopiero wówczas zrozumiemy Husa, gdy przestaniemy traktować go jak „legendę”¹⁰.

Historyk przestrzegał również przed pokusą oceniania Husa według standardów współczesnych: „Jakékoli aktualizace a modernizace Jana Husa nepovedou ani o krok blíže k jeho pravému poznání”¹¹. Wartościować jego dokonania można wyłącznie odwołując się do czasów, w których żył. Wydawać by się mogło, że jest to stwierdzenie oczywiste, że nie ma powodu, by je w jakiś szczególny sposób podkreślać. A jednak Kejř nie rzucał słów na wiatr, zbyt dobrze znał bowiem dotychczasową literaturę poświęconą Husowi. Ta dyrektywa badawcza nie dotyczyła zresztą wyłącznie Husa, ale również badań nad szeroko pojmowanym husytyzmem, co oznacza, że w ogóle stanowiła badawcze *credo* Kejřa. W swych wspomnieniach podkreślał, że zgłębiając czasy husyckie, trzeba mieć świadomość różnic wynikających z tego, co wypływa z analizy źródeł, a co jest wyłącznie tendencyjną interpretacją badawczą.

⁹ J. Kejř, *Jan Hus známý a neznámý*, s. 7–9 (cyt. s. 7–8); idem, *Jan Hus sám o sobě*, s. 34.

¹⁰ Idem, *Jan Hus známý a neznámý*, s. 108–109.

¹¹ *Ibidem*, s. 109, 45 (cyt. s. 109).

Na dowód, że tak postępował, przywoływał przykład swych rozważań o Žižce¹², którego bardzo cenił – ukazywał sukcesy husytów, ale jednocześnie nie ukrywał wszystkich negatywnych konsekwencji, które zrodziły się z rewolucji i osłabiły Czechy¹³.

Wśród problemów, jakie powinny się znaleźć w dogłębnej biografii Jana Husa, Kejř wymieniał: dokładną analizę polemik, które wywoływały prace Husa, jego zwolenników oraz przeciwników; poznanie klimatu intelektualnego tamtych czasów; uwzględnienie szerokiego kontekstu polityki międzynarodowej, w tym ról odgrywanych przez Wacława IV i Zygmunta Luksemburskiego jako dziedziców korony czeskiej; zbadanie opinii Husa o schizmie, aby w ten sposób znaleźć odpowiedź na pytanie, jak to wpływało na jego poglądy odnoszące się do władzy w Kościele i do instytucji papieskiej¹⁴. Sugerował również, że wiele posunięć Husa, które wywołują liczne pytania lub wątpliwości, mogłaby zgłębić fachowa analiza psychologiczna jego osobowości¹⁵. Oczywiście, można na tę propozycję spojrzeć sceptycznie, może nawet z pewnego rodzaju obawą, że tego typu badania w szczególny sposób mogłyby zostać obciążone wadą nadinterpretacji. Ale z drugiej strony, być może byłaby to jakaś dodatkowa możliwość ukazania niezwykle skomplikowanego i frapującego zarazem problemu, która ułatwiłaby lepsze poznanie osobowości czeskiego reformatora albo przynajmniej zasugerowała pewne wątki dalszych badań.

Jiří Kejř podziwiał i szanował Husa, pod tym względem nie był historykiem osamotnionym. Dostrzegał w nim głęboko wierzącego chrześcijanina, który podporę i pocieszenie znajdował w modlitwie i pełnym zaufaniu do Chrystusa, będącego jedyną opoką¹⁶. Podkreślał, że wiódł on nienaganne życie, zawsze pozostając wierny

¹² J. Kejř, *Jan Žižka jako politik a státník*, „Jihočeský sborník historický” 43, 1974, s. 19–26.

¹³ Idem, *Žil jsem ve středověku*, s. 208–209.

¹⁴ Idem, *Jan Hus známý a neznámý*, s. 8.

¹⁵ Idem, *Žil jsem ve středověku*, s. 212.

¹⁶ Idem, *Jan Hus sám o sobě*, s. 13.

prawdzie takiej, jak ją rozumiał¹⁷. Dwa główne obowiązki kapłana, według Husa, sprowadzały się do ochrony powierzonych mu dusz przed popełnieniem grzechów i do nauczania ludu. Historyk zwracał uwagę, że Hus, wypełniając swe powinności, nie wzdragał się nawet przed pouczaniem władców. Świadczą o tym list do Zofii Wittelsbach¹⁸, dwa kierowane do Władysława Jagiełły¹⁹, gdzie pojawia się wątek zachęcania do walki z kupczeniem godnościami kościelnymi²⁰ oraz list do Zygmunta Luksemburskiego²¹, w którym zachęcał do dbałości o morale kleru i wiernych²². Z działalności kaznodziejskiej kapłan, zdaniem Husa, nigdy nie może zrezygnować, w przeciwnym razie popełnia grzech²³. W tym tkwiła, jak sądził Kejř, jego siła, zdawał sobie zresztą sprawę, jak wielkie wrażenie wywierał na słuchaczach. To dlatego tak bardzo chciał głosić kazania w Konstancji, ponieważ wierzył, że zdołałby wówczas przekonać swych sędziów²⁴.

Historyk, rozważając rys osobowości Husa, mocno podkreślał głoszoną przez niego myśl, że raczej woli cierpieć i ponieść śmierć, niż naruszyć prawa Chrystusa. Jiř Kejř był przekonany, że nie chodziło o żadną pozę. Wskazywał różne wypowiedzi Husa, w których znaleźć można daleko idące sformułowania. Cieszył się, że z powodu wierności wobec Ewangelii został ekskomunikowany, na długo przed podróżą na sobór pisał, że gotów jest umrzeć,

¹⁷ *Ibidem*, s. 34.

¹⁸ *M. Jana Husi korespondence a dokumenty*, wyd. V. Novotný, Praha 1920, nr 161, s. 330–332.

¹⁹ *Ibidem*, nr 25 = *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. 3, wyd. A. Lewicki, Kraków 1894, dodatek nr 3; *M. Jana Husi korespondence*, nr 42, s. 122–123.

²⁰ Warto zwrócić uwagę, że ten drugi list sugeruje chęć pozyskania króla dla poglądów Husa; zob. J. Mikulka, *M. Jan Hus a Polsko*, „Slovanské historické studie” 2, 1957, s. 126–129; F. Šmahel, *Život a dílo Jeronýma Pražského. Zpráva o výzkumu*, Praha 2010, s. 63.

²¹ *M. Jana Husi korespondence*, s. 24.

²² J. Kejř, *Jan Hus sám o sobě*, s. 13–14.

²³ *M. Jana Husi korespondence*, nr 63, s. 169–171.

²⁴ J. Kejř, *Jan Hus sám o sobě*, s. 35.

że woli taką ewentualność od porzucenia głoszonych poglądów (chodziło o nauki Wiklifa)²⁵. Jedyne, czego chciał uniknąć, to śmierci bez właściwej, godnej przyczyny²⁶. Jak sądzę, Kejř nie byłby sobą, gdyby przy okazji nie wskazał na dwa świadectwa oponentów Husa²⁷, którzy głoszoną przez niego chęć poniesienia śmierci uznali za unikanie zmierzenia się z prawdą i za pychę²⁸. Jednocześnie jednak w wypowiedzi historyka wyraźnie zabrakło odniesienia się do tych antyhusowych zarzutów i prób zmierzenia się z przywołanymi wypowiedziami samego Husa. Zwłaszcza że cały czas w pamięci mamy postulat Kejřa, by spróbować spojrzeć na postępowanie czeskiego reformatora z punktu widzenia psychologii.

Natomiast celnie zwrócił on uwagę na inny rys osobowości autora *De ecclesia*. Bezkompromisowość szła u niego w parze z bardzo osobistym, dalekim od beznamiętnego tonu podejściem do polemistów. W tytułach pism Husa często pojawiała się słowo „contra”: *Contra Paleč*, *Contra Stanislaum*, *Contra octo doctores*, *Contra Iohannem Stokes*, *Contra occultum adversarium*, *Contra predicarem Plznensem*, *Knižky proti knězi kuchmistrovi*²⁹. Jak łatwo Hus zjednywał sobie zwolenników w Czechach, tak samo przysparzał sobie wrogów. Ostatecznie przeciw niemu opowiedzieli się Francesco Zabarella, do końca mu przecież życzliwy, Zygmunt Luksemburski i Waclaw IV. Zdaniem historyka, Hus miał w tym wszystkim swój udział. W Konstancji, gdzie poza Czechami nikt go nie znał osobiście, wystąpili przeciw niemu wszyscy, w swych odczuciach odwołujący się wyłącznie do argumentów rzeczowych³⁰. Kaznodzieję z Kaplicy Betlejemskiej cechowała nie tylko

²⁵ M. Jana Husa korespondence, nr 30–31, 43.

²⁶ J. Kejř, *Jan Hus sám o sobě*, s. 15.

²⁷ Andrzej z Brodu (*M. Jana Husi korespondence*, nr 93, s. 212–214), Stefan Palecz (*Miscellanea husitica Ioannis Sedlák*, Praha 1996, s. 375).

²⁸ J. Kejř, *Jan Hus sám o sobě*, s. 15.

²⁹ Idem, *Jan Hus známý a neznámý*, s. 45–46.

³⁰ Idem, *Jan Hus sám o sobě*, s. 25–26, 35–36. Dodajmy, nie rozwijając już szerzej tego wątku, problem oceny postępowania Zygmunta Luksemburskiego

bezkompromisowość, ale jednocześnie poczucie humoru, ironia i spore pokłady autoironii. Przykłady znajdujemy rozsiane w różnych jego dziełach, także w listach pisanych już w Konstancji³¹.

W licznych pracach Kejř odnosił się do problemu stosunku Husa do nauk Wiklifa³². Praski mistrz nie był bezwolnym epigonom angielskiego reformatora, dotyczyło to nie tylko problemów filozoficznych lub teologicznych, ale także prawnych, ponieważ prawnicze argumenty zawarte w traktatach Wiklifa często służyły jego czytelnikom³³. Wpływów Wiklifa na poglądy Husa nie da się jednak zanegować. Wprawdzie nie głosił on i nie bronił też Wiklifa o remanencji, ale nigdy wyraźnie się od nich nie zdystansował, co mogło budzić podejrzenia, że je aprobował³⁴. Zanim jeszcze sobór w Konstancji definitywnie potępił 45 tez Wiklifa, Hus bronił ich w dysputach uniwersyteckich i twierdził, że ich potępienie było aktem lekkomyślnym i niesprawiedliwym³⁵. Naukę o posłuszeństwie, którą szczególnie widać w *De ecclesia*, przejął od angielskiego reformatora³⁶. Ważne znaczenie miało również, zdaniem Kejřa, cytowanie dzieła Wiklifa przez Husa. Najpierw, zwyczajem tamtych czasów, nie przywoływał Anglika imiennie. Z czasem jednak zmienił metodę. Informował, że są to myśli

w Konstancji. Zdaniem historyka, mimo że król rzymski musiał się liczyć z ogólną sytuacją panującą na soborze, był Husowi w gruncie rzeczy przychylny niemal do samego końca; *ibidem*, s. 23; zob. też idem, *Jan Jan Hus známý a neznámý*, s. 74–75, 99–100; idem, *Jan Hus sám o sobě*, s. 22–23. Ta obrona Zygmunta Luksemburskiego spotkała się z krytyką F. Šmahela, *Nalézání*, s. 113–114 (przedruk recenzji z książki *Husův proces*, którą wydrukował „Český časopis historický”, 98, 2000); idem, *Jan Hus*, s. 266.

³¹ J. Kejř, *Jan Hus známý a neznámý*, s. 40; idem, *Jan Hus sám o sobě*, s. 13.

³² Przede wszystkim, rzecz jasna, w: idem, *Husův proces, passim*.

³³ Idem, *Jan Hus jako právní myslitel*, w: idem, *Z počátků české reformace*, s. 98 (po raz pierwszy wydane w: *Jan Hus mezi epochami, národy a konfesemi*, red. J.B. Lášek, Praha 1995).

³⁴ Idem, *Jan Hus známý a neznámý*, s. 35; idem, *Znovu o Husově rehabilitaci*, w: idem, *Z počátků české reformace*, s. 249.

³⁵ Idem, *Jan Hus známý a neznámý*, s. 53–54.

³⁶ Idem, *Husité*, Praha 1984, s. 86.

Wiklifa albo nazwisko zastępował określeniem *doctor evangelicus*. Historyk podsumowywał to następująco: „To było znakiem, że przyjma díla svého vzoru stejné jako opětovně uváděné spisy velikých a uznávaných teologů či filosofů jako scholastickou autoritu, které je možno se dovolávat jako nepopíratelného zdroje poznání”³⁷. Kejř stwierdzał również, że Hus miał podobne poglądy w sprawie majątków kościelnych do tych, które głosili waldensi. Zresztą ich centra w południowych Czechach stały się później ośrodkami rozwoju husytyzmu³⁸.

Jiří Kejř, mówiąc o rozumieniu prawdy przez Husa, którą utożsamiał z Chrystusem, przychyłał się do wcześniej wyrażanych w historiografii poglądów, ale zarazem dodawał: „Ale nelze zakrývat, že to bylo jeho vlastní pojetí, vyjádření jeho vlastního přesvědčení. Nedá se zajistit obecný dosah jako představ o pravdě, který by snad předznamenal všeobecnou filosoficky zdůvodněnou koncepci pravdy. Husův pojem pravdy je spojen jen s ním samým a obecnou závaznost má jen v jeho mravním příkladu”³⁹.

Spostrzeżenia Kejřa na temat stosunku Husa do prawa są, z oczywistych względów, szczególnie ważne i zasługują na specjalne podkreślenie. Hus znał prawo, i to całkiem dobrze. Zarówno kanoniczne, jak rzymskie. Spośród wykorzystywanych przez niego źródeł historyk wymieniał *Dekret* Gracjana, *Liber extra*, *Liber sextus*, glosy Jana Teutonicusa, poglądy Gwidona de Baysio i Hostiensisa; Hus znał także bullę *Unam sanctam*, powoływał się na Kodeks Justyniana, dobrze orientował się również w prawie Królestwa Czeskiego⁴⁰. Cytaty z prawa rzymskiego znajdują się

³⁷ Idem, *Jan Hus známý a neznámý*, s. 42.

³⁸ *Ibidem*, s. 31; idem, *Husité*, s. 87. Popierał zresztą, idąc za Wiklifem (16. punkt z jego potępionych tez), konfiskatę majątków kościelnych przeprowadzoną przez Wacława IV w 1411 r.; zob. idem, *Znovu o Husově rehabilitaci*, s. 253–254; idem, *Jan Hus známý a neznámý*, s. 52–53.

³⁹ Idem, *Jan Hus sám o sobě*, s. 25, zob. też s. 30.

⁴⁰ Idem, *Právo a právní prameny v Husově díle*, w: idem, *Z počátků české reformace*, s. 89–91 (pierwotnie wydane w: *Husův sborník. Soubor prací k 550. výročí*

przede wszystkim w *De libris hereticorum legendis*⁴¹, ale bogactwo przywoływanej tam argumentacji wskazuje na to, że Husowi pomagał Jan z Jesenice⁴². Prawo kanoniczne znał jednak praski reformator, co historyk szczególnie podkreślał, wyłącznie teoretycznie. Posługiwał się nim w ten sam sposób jak argumentami teologicznymi, ale nie radził sobie z nim w praktyce, „kdy se dopouštěl chyb nebo neporozuměl průběhu procesu”⁴³. Znając prawo, patrzył zresztą na nie wyłącznie oczami teologa. Nie wykorzystywał źródeł prawnych, żeby oprzeć się na ich autorytacie, ale po to, by ich znaczenie odczytywać lub argumentować teologicznie⁴⁴.

Hus nie miał także, co warte dostrzeżenia, zbyt wielkiego szacunku dla zawodu prawniczego⁴⁵. Nie był też przedstawicielem, jak twierdzi Kejř, jakiegoś „prawnego nihilizmu”. Wiedział, że społeczeństwo potrzebuje norm, ale jednocześnie uważał, że niepodważalną zasadą nie mogą być prawa ludzkie, lecz Boskie. To nie oznaczało, że prawa Boskie mają znosić prawa ludzkie, ale że prawa, które przeczą prawu Bożemu, muszą zostać odrzucone⁴⁶. W praktyce chodziło zatem o to, że według prawa Bożego można nawet działać *contra legem*, czyli podawać w wątpliwość nie tylko prawa kościelne, ale i świeckie. To przeświadczenie, zda-

M. Jana Husa, red. R. Řičan, M. Flegl, Praha 1966); idem, *Jan Hus jako právní myslitel*, s. 95–96; idem, *Jan Hus známý a neznámý*, s. 19–20; idem, *Husité*, s. 80–81; idem, *Žil jsem ve středověku*, s. 213.

⁴¹ *Magistri Iohannis Hus Polemica*, wyd. J. Eršil, Praha 1966 (*Magistri Ioannis Hus Opera Omnia*, 22), s. 19–37.

⁴² J. Kejř, *Dějiny pražské právnické univerzity*, Praha 1995, s. 67. Rozpatrując rolę odgrywaną przez Jana z Jesenice u boku Husa, koniecznie trzeba sięgnąć do idem, *Husitský právník M. Jan z Jesenice*, Praha 1965, rozdz. II: *Po boku Husově*.

⁴³ Idem, *Jan Hus sám o sobě*, s. 34.

⁴⁴ Idem, *Právo a právní prameny*, s. 85; zob. też idem, *Jan Hus jako právní myslitel*, s. 95, 98.

⁴⁵ Idem, *M. Jan Hus o právnictví*, „Právněhistorické studie” 1, 1955, s. 83–100, tu s. 88–89; idem, *Jan Hus známý a neznámý*, s. 19.

⁴⁶ Idem, *Jan Hus jako právní myslitel*, s. 99.

niem historyka, wynikało wyłącznie z subiektywizmu⁴⁷. Normy prawne w porównaniu z normami moralnymi Hus uznawał za drugorzędne. Gdy odwoływał się do prawa, często zacierała się różnica między kwestiami moralnymi a prawnymi, ponieważ wiedział, że istnieją takie postęпки ludzkie, których prawo nie normuje, a jednak są grzechem⁴⁸.

Na tle rozumienia i interpretowania prawa rozgrywał się również sławny spór między Husem a Stefanem Paleczem, który Kejř gruntownie zinterpretował⁴⁹. Hus twierdził, że istnieje absolutna sprawiedliwość wywodząca się z prawa Bożego (*lex Dei*)⁵⁰. Żaden duchowny, z papieżem włącznie, nie ma wystarczających kompetencji, by można go było uznać za sędzięgo sprawiedliwego, który posiada prawo do wydawania wyroków. Jeśli papież wydawał wyroki niezgodne z prawem Chrystusowym, czyli wówczas, gdy formą najwyższą jest Pismo Święte, były one nieważne. Palecz zarzucił Husowi, że tym samym nie tylko unikał sądu kościelnego, ale jednocześnie odrzucał prawomocność

⁴⁷ Idem, *Jan Hus sám o sobě*, s. 37. „Hus si vytvořil svůj vlastní svět náboženské exaltace, který se srazil v tragickém konfliktu s autoritou a mocí. Realita jeho mysli narazila na realitu doby”; *ibidem*, s. 35; zob. też idem, *Jan Hus známý a neznámý*, s. 55–58; idem, *Husité*, s. 104.

⁴⁸ Idem, *Právo a právní prameny*, s. 86.

⁴⁹ Kejř (*Jan Hus a M. Štěpán z Pálče. Sborník z kolokvia uspořádaného referátem kultury Okresního úřadu Kladno 25. května 2000 v klášteře bosých karmelitánů ve Slaném*, red. F.J. Holeček, Kladno 2000, s. 123–124; idem, *Jan Hus sám o sobě*, s. 27) obiektywizował (co jedynie w tym miejscu sygnalizuje) ocenę Palecza, zwracając uwagę na jednostronność relacji o nim (Piotr z Mladoňovic i listy Husa). Przypominał również, że Hus w polemice z nim nie był wstrzemięźliwy (z być może delikatnie wyrażoną sugestią, że Hus był człowiekiem pamiętliwym) i twierdził, że winę za konflikt ponosił nie tylko Palecz, któremu nie można zarzucić, że nie kierowały nim pobudki ideowe.

⁵⁰ Argumenty wykorzystywane w tej polemice znajdują się w Husowych *Contra octo doctores* (w: *Magistri Iohannis Hus Polemica*, w interesującym nas fragmencie s. 399, 437) oraz w *Contra Paleč* (w: *ibidem*, s. 259–260) i *Antihusie* Palecza (wyd. J. Sedlák, w: *Miscellanea husitica Ioannis Sedlák*, s. 457, 439, 459, 466).

jakiegokolwiek sądu ziemskiego. Takiego postępowania autor *Antyhusa* kategorycznie nie aprobował, ponieważ sam Chrystus podporządkował się sądowi niesprawiedliwemu, który nie rządził się prawem Bożym. Odrzucenie przez Husa norm prawa kanonicznego, jeśli nie wywodziły się bezpośrednio z prawa Bożego, Palecz uznawał za uchYLENIE się od orzeczeń jakiegokolwiek sądu ziemskiego na rzecz Sądu Ostatecznego, dodając, że Pismo Święte nie może samo sądzić i wydawać wyroków. „Paleč – pisał Kejř – opíraje se o soudní předpisy, ukazuje na iluzivnost Husovy argumentace Písmem. [...] je nyní už rozhodným obhájcem legitimního procesního práva a vytýká Husovi, že se dopouštěl jeho porušení”⁵¹. Palecz twierdził również, że bywają wyroki niesprawiedliwe, ale nawet wówczas wydający je sąd nie działa w sprzeczności z Pismem Świętym, ponieważ zasada „secundum allegata et probata” była zgodna z przekazami Biblii. W niej ta zasada, dodawał Kejř, pojawia się w różnych miejscach sześciokrotnie⁵².

Z tą kwestią nierozłącznie wiąże się sławne odwołanie się Husa do sądu Chrystusa. Gdy uczynił to w 1412 r., samo pojęcie było znane. Podczas soboru w Pizie Konrad von Soest uczynił to samo, ale – jak zauważył Kejř – Husowi nie chodziło o wyrażenie protestu, ale o zmanifestowanie niezgody, co oznaczało odrzucenie najwyższej instancji sądownictwa kościelnego. Różnica między tymi dwoma odwołaniami, zdaniem historyka, była zasadnicza, ponieważ Hus apelował we własnej sprawie w procesie rozstrzygniętym wcześniej prawomocnym wyrokiem, a zatem z prawnego punktu widzenia manifestował nieposłuszeństwo w sposób wręcz „prowokacyjny”⁵³. Odwoływanie się do prawa Bożego, które wynikało wyłącznie z indywidualnych odczuć, w przeciwieństwie do

⁵¹ J. Kejř, *M. Štěpán Pálče a Husův proces*, w: idem, *Z počátků české reformace*, s. 116–117 (pierwsze wydanie w: *Jan Hus a M. Štěpán z Pálče*, s. 14–30).

⁵² Idem, *M. Štěpán Pálče a Husův proces*, przyp. 45, s. 128.

⁵³ Najbardziej szczegółowo o tym idem, *Husovo odvolání, passim*; idem, *Právo a právní prameny*, s. 86–88; idem, *Jan Hus jako právní mystitel*, s. 100–101, 103.

znormalizowanego prawa kanonicznego, wywoływało sprzeciw nie tylko przeciwników Husa. W *Ordo procedendi*⁵⁴, które – jak udowodnił Kejř – było dziełem Jana z Jesenice⁵⁵, autor odwołanie do sądu Chrystusa zastąpił odwołaniem do wyroku przyszłego soboru, co świadczyło, jak dalece twierdzenie Husa było kontrowersyjne nawet dla niego⁵⁶. To Husowe odwołanie się do pozaziemskiej instancji prawnej pozwoliło mu na lekceważenie wszystkich kar, które na niego nałożono. Nie respektował żadnej z klątw, nadal odprawiał msze święte, głosił kazania, bronił Wiklifa, uznanego za kacerza, przyjmował niektóre z jego poglądów⁵⁷.

Zgoda na podróż do Konstancji, uwięzienie i proces niczego w jego dotychczasowych zapatrywaniach na niepodważalne znaczenie odwołania się do sądu Chrystusa nie zmieniły. Nie zmieniła tego również groźba utraty życia. Podtrzymywanie tej tezy w Konstancji było, jak twierdził Kejř, „aktem náhlého impulsu. Ale było i projevem odmítnutí církevní jurisdikce!”⁵⁸. Tym samym doszliśmy do kluczowej fazy życia Husa, do jego procesu, toczącego się podczas obrad soboru.

Jiří Kejř niejednokrotnie podkreślał, że historyk badający dzieje procesu czeskiego reformatora staje przed trudnym zadaniem. Nie dysponuje bowiem protokołami, które spisywano w trakcie przewodu, a relacje Piotra z Mladoňovic i listy samego Husa są wprawdzie bardzo istotnymi świadectwami, ale jednocześnie w jakiejś przynajmniej mierze jednostronnymi⁵⁹. Wspominałem już, że Hus liczył na umożliwienie mu głoszenia kazań w Konstancji, spodziewał się również, że otrzyma zgodę na prowadzenie

⁵⁴ M. Jana Husi korespondence, nr 101.

⁵⁵ J. Kejř, *Husitský právník M. Jan z Jesenice*, s. 88, 165–166; idem, *Husův proces*, s. 139–140; idem, *K pramenům Husova procesu: tzv. Ordo procedendi*, w: idem, *Z počátků české reformace*, s. 132–134. Przed nim tak samo twierdził F.M. Bartoš, *Čechy v době Husově, 1378–1415*, Praha 1947, s. 306.

⁵⁶ J. Kejř, *K pramenům Husova procesu*, s. 138.

⁵⁷ Idem, *Znovu o Husově rehabilitaci*, s. 255.

⁵⁸ Idem, *Jan Hus sám o sobě*, s. 32.

⁵⁹ Np. idem, *Jan Hus známý a neznámý*, s. 28.

dysputy⁶⁰, co – zdaniem historyka – oznaczało, że nie był w pełni świadom swego położenia. Sąd dla samej zasady nie może debatować z oskarżonym. Na to ostatnie Kejř kładł szczególny nacisk⁶¹.

Odnosząc się do głównych zarzutów postawionych Husowi, które w tym miejscu z oczywistych względów można jedynie zasygnalizować, historyk stwierdzał, że uznanie Kościoła za „universitas praedestinatorum” lub „communitas praedestinatorum” oznaczało odrzucenie Kościoła instytucjonalnego i zakwestionowanie jego ziemskiej władzy. To zaś równało się zakwestionowaniu zasady mówiącej, że Kościół został ustanowiony przez Boga. „Nelze se divit – podsumowywał – że učení o predestinaci bylo pokládáno za kacířství”⁶². Podobnie rzecz wyglądała ze znajdującymi się w *De ecclesia* sformułowaniami „ecclesia reproborum” lub „ecclesia malignantium que est corpus dyaboli”, ponieważ wymierzone były w cały system Kościoła⁶³. Nauczanie Husa skierowane przeciw instytucji papieżstwa odbierano z kolei jako „bunt przeciw autorytetowi Kościoła”⁶⁴.

Oceniając poglądy czeskiego reformatora o nieposłuszeństwie wobec przełożonych, Kejř konstatował, że „i w dzisiejszych, liberalnych czasach” byłoby to uznane za niedopuszczalne⁶⁵.

Hus odrzucał procedury kościelne lub ich nie rozumiał. W Konstancji był przekonany, że jego dawna ugoda zawarta z arcybiskupem praskim (narzucona zresztą Zbynkowi Zajícowi przez Wacława IV za pomocą gróźb) wymazywała jego wcześniejsze oskarżenia, ale nie brał pod uwagę, że arcybiskup tę ugodę odrzucił

⁶⁰ Tę nadzieję podtrzymywali w nim jego zwolennicy, przekonując go, że cały czas o to zabiegają (listy Jana z Chlumu i Piotra z Mladoňovic w: *M. Jana Husi korespondence*, nr 105, 115), ale zachowane źródła soborowe zabiegów tych nie potwierdzają; zob. J. Kejř, *Jan Hus sám o sobě*, s. 21.

⁶¹ J. Kejř, *Jan Hus sám o sobě*, s. 19.

⁶² Idem, *Jan Hus známý a neznámý*, s. 36.

⁶³ Idem, *Znovu o Husově rehabilitaci*, s. 252.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 253 (tłum. JN); idem, *Jan Hus známý a neznámý*, s. 50–51.

⁶⁵ Idem, *Jan Hus známý a neznámý*, s. 52–53 (tłum. JN); idem, *Znovu o Husově rehabilitaci*, s. 253.

w liście napisanym do króla⁶⁶. Nie istniały zatem, twierdził Kejř, prawne podstawy, by później powoływać się na tę ugodę. Jego obrona przed zarzutem, że mimo ekskomuniki nadal odprawiał msze święte, ponieważ czynił to „sub appellacione”, nie mogła – jako sprzeczna z prawem kanonicznym – zostać zaaprobowana⁶⁷. Mylił się też, gdy bronił się przed zarzutem niestawiennictwa przed sądem kurii z obaw o własne bezpieczeństwo, dodając, że mieli go tam zastępować prokuratorzy. Mylił się dlatego, że ci ostatni nie mogli być stroną w sprawie, która dotyczyła oskarżenia o herezję⁶⁸.

Historyk nie miał wątpliwości, że zarzut Palecza kierowany przeciw Husowi o to, że wprowadza „novam fidem et religionem” był zarzutem słusznym. Hus wprawdzie nie był rewolucjonistą, dodawał Kejř, ale jego pojmowanie Kościoła było rewolucyjne. „Jistě nechtěl církev své doby změnit násilným převratem, ale koncil musel v jeho pojetí cítit revoluční náboj”⁶⁹.

Jiří Kejř twierdził również, że Hus, mimo pokusy, by wyrzec się swych poglądów⁷⁰, nie uczynił tego, ponieważ był świadom, że odwołanie błędów podziałałoby negatywnie na zwolenników reform w Czechach. Obawiał się też, aby nie zgorszyć wiernych⁷¹.

Problem wyroku wydanego na Husa i okoliczności jego wydania Kejř podsumował stwierdzeniem, że doszło wówczas do „absurdní situaci”. Hus gotów był spłonąć na stosie, a ojcowie soborowi do ostatniej chwili, namawiając go do przyjęcia formuły

⁶⁶ *Documenta Mag. Joannis Hus vitam, doctrinam, causam in Constantiensi concilio actam et controversias de religione in Bohemia annis 1403–1418 motas illustrantia*, wyd. F. Palacký, Praha 1869, s. 443–445.

⁶⁷ J. Kejř, *Husův proces*, s. 66–71, 170–171; idem, *Jan Hus sám o sobě*, s. 33.

⁶⁸ Idem, *Husův proces*, s. 62–63; idem, *Jan Hus sám o sobě*, s. 33.

⁶⁹ Idem, *Znovu o Husově rehabilitaci*, s. 252.

⁷⁰ *M. Jana Husi korespondence*, nr 149, s. 310–312.

⁷¹ J. Kejř, *Jan Hus sám o sobě*, s. 18. Zob. co na ten sam temat pisali np.: A. Molnár, *Hledej pravdu! Jan Hus*, w: idem, *Na rozhraní věků. Cesty reformace: Jan Hus, Bedřich ze Strážnice, Ivan Stojkovič, Martin Luther, Huldrych Zwingli, Jan Calvin*, Praha 1985, s. 13; F. Šmahel, *Jan Hus*, s. 218; P. Soukup, *Jan Hus. Život a smrt kazatele*, Praha 2015, s. 172–173.

odwołującej błędy, chcieli mu uratować życie. Postępowano z nim zresztą lepiej niż z innymi heretykami, nie poddano go torturom, wsłuchując się w prośby Zygmunta Luksemburskiego, dopuszczono do trzech publicznych przesłuchań, co w sprawach o herezję było rzeczą niespotykaną, stale podsuwano mu bardzo umiarkowane wersje odwołania błędów. Opór Husa jego „przeciwnicy i sąd uznali za zatwardziałość”⁷². Sąd, mimo drobnych uchybień, przekonuje Kejř, wydał wyrok zgodny z materiałem dowodowym, jakim dysponował, nie przekraczając tym samym swoich kompetencji. W związku z tym stwierdzeniem, ale zapewne także z oporami historyków, którzy na ten temat mieli inne zdanie⁷³, w bardzo interesującym fragmencie swoich wspomnień dodawał, i czynił to przede wszystkim jako prawnik, że sąd nie może wydawać wyroków, opierając się na czymkolwiek sumieniu, ale wyłącznie odwołując się do dowodów procesowych⁷⁴.

Jiří Kejř był również przekonany, że postrzeganie Husa jako prekursora *Vaticanum II* (tu z odwołaniem się do poglądów Stefana Swieżawskiego) to „naprosto nepřijatelné ahistorické předkládání nesouměřitelných ideových koncepcí jejichž zdánlivá podobnost je fikcí”⁷⁵. W sprawie ewentualnej rehabilitacji czeskiego reformatora przez Kościół historyk konsekwentnie wypowiadał się bardzo sceptycznie. Sądowa próba rehabilitacji napotykałaby na oczywiste problemy procesowe (nie zachowały się źródła urzędowe), co oznacza, biorąc pod uwagę dodatkowo

⁷² J. Kejř, *Jan Hus sám o sobě*, s. 31 (tłum. JN). Nie wykorzystano przeciw niemu, ponieważ tego nie znano, że w *De sufficientia legis Christi* prawo Boże występowało jako jedyna forma przeciw prawom ludzkim oraz faktu, że po rzuconej na niego kłatwie Hus zwrócił się do sądu świeckiego, co oznaczało zakwestionowanie sądownictwa kościelnego; zob. idem, *Husův proces*, s. 103; idem, *Znovu o Husově rehabilitaci*, s. 251.

⁷³ Np. F. Šmahel, *Nalézání*, s. 113; idem, *Jan Hus*, s. 266–267; idem, *Introduction*, w: *A Companion to Jan Hus*, red. F. Šmahel, współpr. O. Pavlíček, Leiden 2015, s. 7.

⁷⁴ J. Kejř, *Žil jsem ve středověku*, s. 215–217.

⁷⁵ Idem, *Znovu o Husově rehabilitaci*, s. 248.

kwestie teologiczne i prawo kanoniczne, że prawna rehabilitacja Husa w ogóle nie jest możliwa⁷⁶. Trzeba też pamiętać, że uznanie prawowierności Husa oznaczałoby jednocześnie odrzucenie doktryny kościelnej, według której go osądzono, co prowadziłoby do sytuacji niedorzecznej⁷⁷. Poza tym, dodawał historyk, rehabilitacja równałaby się rekatolizacji reformatora, co na przykład w oczach protestantów, niepodnoszących zresztą głosu w sprawie rehabilitacji, oznaczałoby, że Hus utracił rolę autorytetu moralnego⁷⁸.

W podsumowaniu tych uwag trzeba stwierdzić, że Kejř, przyjmując opinię Amedeo Molnára⁷⁹, w husytyzmie widział pierwszą reformację, a Jana Husa i Jana Wiklifa uznawał za jej twórców⁸⁰.

JAN HUS IN THE WRITINGS OF Jiří KEJŘ

ABSTRACT

This article examines the opinions on Jan Hus presented by Jiří Kejř, a distinguished Czech historian of canon law and a top expert on Hussite studies, who passed away in April 2015. The author stresses Kejř's multiple contributions to the study of Hus's life. In addition he discusses a wide spectrum of Kejř's research covering various areas, though focused on legal issues. Kejř's findings are characterized by his extraordinary knowledge of primary sources, attention to detail, and amazing analytical abilities that enabled him to treat Hus with objectivity and erudition, free from any preconceptions and biases.

Jarosław Nikodem – profesor nadzwyczajny, kierownik Zakładu Historii Średniowiecznej w Instytucie Historii Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Autor m.in.: *Zbigniew Oleśnicki w historiografii polskiej*, Kraków 2001; *Polska i Litwa wobec husyckich Czech w latach 1420–1433. Studium o polityce dynastycznej Władysława Jagiełły i Witolda Kiejstutowicza*, Poznań 2004, Oświęcim 2015; *Jadwiga, król Polski*, Warszawa 2009; *Witold, wielki książę litewski (1354 lub 1355 – 27 października 1430)*, Kraków 2013.

⁷⁶ *Ibidem*, s. 246–247.

⁷⁷ *Ibidem*, s. 247.

⁷⁸ *Ibidem*.

⁷⁹ A. Molnár, *Husovo místo v evropské reformaci*, „Československý časopis historický” 14, 1965, s. 1–14.

⁸⁰ J. Kejř, *Jan Hus známý a neznámý*, s. 31.